

o wymuszeniu zeznań od 3 całopców poprzez sadzenie ich bez ubrania na włączonyj maszynie elektrycznej oraz biciu podczas przesłuchania 14-letniej dziewczynki psakiem po tydkach o posłakach /Warszawa/.

NASZ OKUPANCI

ZOMO nie jest formacją jednolitą. Część stanowi wyszkolona kadra, część kryminaliści, którzy za cenę skrócenia wyroku lub zatercia kary podjęli służbę, reszta to zamiliteryzowane grupy ZOMO, ORMO i przymusowo wcieleni żołnierze z ostatniego poboru. Od początku wojny ZOMO, ORMO i wojsko kwateruje w hotelach, m. in. "Neweliusz" w Gdańsku, "Novotel" we Wrocławiu, "Selec", "Wers", Dom Chłope w Warszawie. Przed wznowieniem zajęć na uczelniach zomowcy mieszkali także w akademikach. Pozostawili po sobie brud i bałagan, część pokoi zdewastowanych, rzeczy studentów rozkradzione. W toruńskim JS stałych mieszkańców przeproszano przez radiowęzeł za szkodę i kradzieże zomowców. Dzienna stawka wyżywieniowa ~~XXXX~~ wynosi kilkaset złotych. Ponadto otrzymują paczkę, papierosów dziennie, a zomowcy kilka butelek wódki miesięcznie. Za pracę nocną i udział w akcji ZOM jest dodatkowo wynagradzane /pieniądze, żywność/. "ekompensaty za podwyżki wynoszą dla wojska i ZOMO ok. 4000zł miesięcznie, wojsko dostaje też dodatkowe kartki na mięso. We Wrocławiu i Borzowie pracownikom MO sprzedawano po symbolicznych cenach towary pochodzące z darów zagranicznych. Przed podwyżką cen rozprowadzono ok. 2000 prelek, chlebiarek i zamrażarek z wrocławskiego PREDOM-POLAR - nabywcami byli wojskowi, milicjanci i SE.

KRONIKA BEZPRAWIA

R. presje za spaceru. W Lublinie zatrzymano na 48 godzin sto kilkadziesiąt osób spacerujących po Krakowskim Przedmieściu w czasie trwania DTV. Dalsze kilkaset wylegitymowano i spisano. Początkowo zatrzymanym grożono kolegium, jednak nie udało się znaleźć podstaw prawnych. Wojewoda lubelski Wilk przesłał rektorom listę zatrzymanych i spisanych studentów z żądaniem ich relegowania. Jak dotąd rektorzy opierają się naciskom. Akcje spacer zawieszono do 13III. Łekłady Ursus. Pod pretekstem militaryzacji działaczy "S" - w większości wysoko wykwalifikowanych pracowników - wysłucha się do państwowych prac fizycznych - rozładowywanie wagonów, służba wartownicza. Kolejna "weryfikacja kadr" nastąpiła 15II. Oddelegowano ok. 90 pracowników ZŁ Ursus. Z POMYSŁOW WRONKY. Bydgoskie: Zwiększają parafii napływają doniesienia o wizytach komisarzy wojskowych u profesorów. Komisarze domagają się nie odprawiania aszy sw. za internowanych.

WRONa zarządziła, że dyżurującym lekarzom i średniemu personelowi med. nie przysługują już bezpłatne wyżywienie szpitalne. Koszt posiłków potrącany będzie z rekompensaty. Ocenzurowane i podpisane do druku książki sprzed 13XII, WRONa cofnęła do ponownego ocenzurowania.

SPOTKANIE KUBIAKA I RAKOWSKIEGO Z INTELIGENCJĄ I INTELIGENCJĄ.

Na spotkanie zorganizowane przez Kubieka i Rakowskiego 26II zaproszono 18 osób, m. in. R. Dejaka, A. Gieysztor, Gierowskiego, Łapickiego, Manteuffla, S. Schaffa, B. Skargę, Szackiego, K. Szaniawskiego, J. J. Szczepańskiego, A. Święcickiego, J. Turawicza, S. Zółkiewskiego. Spotkanie zagaik Kubiak mówiąc o konieczności zlikwidowania muru między władzą a społeczeństwem. "awiązał do tego A. Święcicki, wskazując, że rzeczywistość władza ze społeczeństwem nie ma żadnego kontaktu. Swołując się na osobiste doświadczenia zauważył, iż jedyny kontakt z władzą ma za pośrednictwem SB, która go nieustannie nęka. Z kolei B. Skarga wystąpiła z wypowiedzią na temat świadomości narodowej, która utrzymywana jest przez siłgłość kultury. Teraz kultura polska została rozbita, znadaje się w stanie zagrożenia. A. Łapicki w ostrych słowach wezwał do zwolnienia internowanych działaczy społecznych, zaś w imieniu środowiska teatralnego szczególnie upomniał się o Halinę Kolajską. K. Szaniawski stwierdził, że mur między władzą a społeczeństwem wznosi obecna propaganda. Rakowski: "No, to płacze panowie". Powi, że należy waczyć się do dyskusji a nie pozostawiać pole. Szaniawski odpowiada, że byłoby to odczytane jako poparcie dla reżimu. Gierowski/US/ zauważył, że przepisy stanu wojennego speralizowały możliwość pracy społ-pol. na uczelni. Na US nie ma z kim rozmawiać, nie istnieje bowiem żadna reprezentacja młodzieży akademickiej, ani żadne przedstawicielstwo środowiska naukowego. Artle działa w próżni. Kubiak wyraża nadzieję, że uda mu się przeforsować, by nie było weryfikacji kadr na uczelniach i szkołach średnich. Ocenił, iż atak jest licelna to "bomba zegarowa."